

JAN PISULIŃSKI

Uniwersytet Rzeszowski

EPILOG AKCJI „WISŁA”. LIKWIDACJA ZBROJNEGO PODZIEMIA UKRAIŃSKIEGO W POLSCE

Przedmiotem artykułu są działania podejmowane po zakończeniu akcji „Wisła” przez struktury wojskowe w celu całkowitego zniszczenia podziemia ukraińskiego. Są one, wydaje się, mniej znane niż analogiczne wysiłki aparatu bezpieczeństwa (opisane w przywołanych w tekście pracach Igora Hałagidy czy Arkadiusza Słabiga) i nie zostały dotychczas kompleksowo omówione. Przy okazji przedstawiony został wciąż mało znany wątek przesiedleń przeprowadzonych już po zakończeniu akcji „Wisła”.

W potocznej opinii, podzielanej też przez część historiografii, w wyniku akcji „Wisła” doszło do całkowitej likwidacji podziemia ukraińskiego¹. Jednakże jest to tylko częściowo słuszne twierdzenie. Przetrzębiono jego struktury, częściowo zniszczono kanały łączności sztafetowej (meldunków przejmowanych w punktach etapowych przez kolejnych łączników) i sprowadzono je do całkowitej defensywy. Nie udało się jednak zlikwidować kierownictwa Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) w Polsce z krajowym przewodnikiem (kierownikiem) Jarosławem Staruchem „Stiahem” na czele oraz dowództwa VI Okręgu Wojskowego Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) kryptonim „Sjan”, z Myrosławem Onyszkewyczem „Orestem” na czele. Jak dość trafnie oceniało dowództwo Okręgu Wojskowego nr 5 Wojska Polskiego w odniesieniu do terenów województwa rzeszowskiego, wprawdzie w wyniku akcji „Wisła” siły UPA zmniejszyły się o 78 proc., jednakże kierownictwa siatki cywilnej OUN i zwłaszcza Służby Bezpieczeństwa (kontrywiadu) pozostały praktycznie nienaruszone². W najlepszym stosunkowo stanie siły

¹ Zob. np.: Z. Bucoń, *Mały Wołyń. Walki zbrojne w powiecie przemyskim od akcji „Burza” do akcji „Wisła” (1944–1947)*, Niepokalanów 2017, s. 332–333; W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–2015*, Warszawa 2016, s. 182.

² AIPN Rz, 072/1, t. 115, Rozkaz operacyjny nr 001 GO OW nr 5, 1 VIII 1947 r., k. 50–52; Sprawozdanie końcowe z działalności GO „Wisła” za okres od 20 kwietnia do 31 lipca 1947 r., 25 VII 1947 r. [w:] *Akcja „Wisła” 1947: dokumenty i materiały*, wstęp, wybór i oprac. E. Misilo, Warszawa 2013, dok. 385, s. 862; por. A. Słabig, *„Sytuacja jest w naszych rękach”. Działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec Ukraińców w latach 1944–1989*, Słupsk 2018, s. 177.

podziemia przetrwały w województwie lubelskim. Według wyliczeń polskich sztabowców po zakończeniu akcji miało tam pozostawać aż 477 osób spośród 789 członków podziemia, którzy działali w nim przed akcją „Wisła”. W trzecim Okręgu OUN (obejmującym powiaty hrubieszowski, włodawski i biały) funkcjonowały struktury siatki cywilnej OUN oraz prawie nietknięte bojówki Służby Bezpieczeństwa OUN (kontrwywiadu) kierowane przez Leona Łapińskiego „Zenona”. Pozostał osłabiony, ale nierozbity kureń (batalion) UPA Wołodomyra Soroczaka „Berkuta”. Podobnie było w Okręgu II OUN (powiaty: jarosławski, lubaczowski, tomaszowski i północna część przemyskiego), gdzie wciąż znajdowała się większość zdziętkowanego kurenia „Mściciele” pod dowództwem Iwana Szpontaka „Zalizniaka”, funkcjonowały kuszczki (placówki terenowe UPA), przywrócono łączność. Do największego ubytku sił UPA doszło na południu w Taktycznym Odcinku UPA „Łemko” (obszar od Krynicy po Przemyśl), gdzie poza sotnią (kompanią) Romana Hrobelskiego „Brodyca”, „Romana” nie było już większych jednostek partyzanckich³. Siły podziemia, wraz z rozbitkami różnych oddziałów ukrywającymi się na własną rękę, należałoby po zakończeniu akcji „Wisła” szacować faktycznie na prawie tysiąc osób. „Stiahowi” udało się także odtworzyć kanały łączności z sowiecką Ukrainą. Jednakże po wysiedleniu większości ludności ukraińskiej i rodzin mieszanych pozbawiono podziemie zaplecza materialnego i ludzkiego. Brakowało żywności i nie było możliwości zaopatrzenia, panowały zniechęcenie i rezygnacja. Unaocniły to liczne dezercje członków podziemia, którzy wyjeżdżali z przesiedlanymi rodzinami lub dobrowolnie oddawali się w ręce wojskowych. Już na początku lipca w swoim sprawozdaniu dla kierownictwa OUN Krajowe Kierownictwo Kraju Zakerzońskiego (tak nazywano tereny, które znajdowały się w granicach Polski) wątpiło w możliwości funkcjonowania na dotychczasowych zasadach i rozważało zmianę form walki⁴. Wróciły pomysły przejścia do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech (rozważane już po rozpoczęciu akcji „Wisła”) albo przeniesienia się na sowiecką Ukrainę. Planowano stworzenie IV Okręgu OUN wśród przesiedleńców na zachodzie i północy Polski, do czego jednak pomimo podjętych działań ostatecznie nie doszło. Już 25 lipca w sztafecie skierowanej do „Zalizniaka” „Stiah” nakazywał zorganizowanie małych grup strzelców oraz pracowników siatki cywilnej i wysłanie ich przez granicę na sowiecką Ukrainę⁵.

Głównodowodzący Grupą Operacyjną „Wisła” gen. brygady Stefan Mossor na posiedzeniu Państwowej Komisji Bezpieczeństwa w połowie lipca 1947 r. sprawozdawał, że w toku działań zostało wyeliminowanych 75 proc. całości sił podziemia. Według wyliczeń sztabowców GO, na dzień 23 lipca w Polsce pozostawało wciąż 563 członków podziemia ukraińskiego⁶. Wobec przewidywanego na koniec lipca zakończenia akcji Mossor

³ Protokół 25 posiedzenia PKB, 15 VII 1947 r. [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 349, s. 798.

⁴ AIPN Rz, 072/1 t. 19, Sztafeta M. do P. (kryptonimów nie rozszyfrowano), 30 VII 1947 r., k. 81; *ibidem*, 046/656, Zeznania Irona Kudłajczuka, 29 XI 1947 r., k. 81; *ibidem*, 048/601, Sprawozdanie operacyjne [sotni „M-1”] za lipiec 1947 r., k. 129; Ogólny przegląd ziem ukraińskich za linią Curzona za kwiecień–czerwiec 1947 r., 5 VII 1947 r. [w:] *Polsko-ukraiński stosunki w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, red. W. W]atrowycz, Lwów 2011, s. 1104–1108; A. Kozak, *Ostatni nabój z ładownicy*, Warszawa 2013, s. 246–263.

⁵ AIPN, 1552/4, Sztafeta do „Kolegi 25”, 25 VII 1947 r., k. 24.

⁶ Protokół 25 posiedzenia PKB, 15 VII 1947 r. [w:] *Akcja „Wisła” 1947...*, dok. 349, s. 797–801; Załącznik I do końcowego sprawozdania z działalności GO „Wisła”, 25 VII 1947 r., *ibidem*, dok. 386, s. 869.

opowiadał się za kontynuacją działań przeciwko temu podziemi pod scentralizowanym dowództwem wojskowym, a nie jedynie przez jednostki Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW), jak pierwotnie przewidywano. Proponował pozostawienie do tego celu dwóch spośród sześciu dywizji GO „Wisła” oraz jednej brygady i trzech batalionów KBW. Ostatecznie zwyciężyło kompromisowe stanowisko prezentowane przez ministra bezpieczeństwa publicznego, że w dalszych działaniach oprócz KBW będzie także uczestniczyć wojsko, jednakże prowadzić je będą grupy operacyjne powołane przez dowódców okręgów wojskowych, gdyż całkowita likwidacja „band ukraińskich” wymaga mniejszych środków i decentralizacji dowodzenia. Przewidywano także wysiedlenie z województw lubelskiego i rzeszowskiego jeszcze po 5 tys. osób narodowości ukraińskiej, by nie wspierały podziemia⁷. Spośród ponad 20 tys. żołnierzy GO „Wisła” pozostawiono do zwalczania zbrojnego podziemia ukraińskiego prawie połowę, nie licząc funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa i milicjantów.

Zgodnie z decyzjami podjętymi na posiedzeniu PKB, Grupę Operacyjną „Wisła” rozwiązano 31 lipca 1947 r. Faktycznie dowództwa okręgów wojskowych nr 5 (woj. krakowskie i rzeszowskie) oraz nr 7 (woj. lubelskie) przejęły kierowanie działaniami przeciwko podziemi ukraińskiemu kilka dni wcześniej. Ich zadania nie ułatwiał fakt, że pomimo sporego zaangażowania się aparatu bezpieczeństwa w rozpracowanie podziemia ukraińskiego od wiosny 1947 r. dotychczasowe rezultaty były więcej niż skromne. Wprawdzie dzięki zeznaniom ujętych, a zwłaszcza zgłaszających się dobrowolnie członków podziemia poznano z grubsza strukturę podziemia ukraińskiego w Polsce i jego obsadę, jednakże brak agentury ulokowanej wewnątrz organizacji uniemożliwił rozeznanie w jego działaniach⁸.

Tymczasem w opinii „Stiaha” siły UPA na terenie Polski zrobiły swoje, w tym momencie liczyły się już tylko działalność propagandowa oraz utrzymanie łączności ze światem. 5 sierpnia w instrukcji wysłanej prowidykowi Okręgu III OUN Jewhenowi Sztenderze „Prirwie” nakazał więc „rozładowanie lasów”. Większość partyzantów miała przejść na sowiecką Ukrainę, słabszych należało zwolnić. Tych, którzy by podołali i mieli tam rodziny, miano wysłać na zachód Polski z zadaniem stworzenia nielicznej, ściśle zakonserwowanej siatki. Niewielka, najbardziej zaradna część miała pozostać na miejscu, wytrwać za wszelką cenę, kosztem nawet najdotkliwszych strat, by utrzymać łączność ze światem. „Stiahowi” zależało szczególnie na ośrodkach redakcyjnych i wydawniczych. Poza tym nakazywał palić gospodarstwa po wysiedlonych⁹.

7 sierpnia zastępca „Stiaha” Wasyl Hałasa „Orłan”, „Nazar” wraz z prowidykiem II Okręgu OUN Mykołą Radejką „Krymem” spotkali się z dowódcami sotni kurenia „Zalizniaka”. Zgodnie z rozkazami „Stiaha” pozwolono tym, co chcą, wrócić do rodzin, czy to na zachodzie kraju, czy w ZSRR. Reszcie nakazano udać się do strefy amerykańskiej bądź na ziemie zachodnie. Dokumenty wyrabiał im Bohdan Markiza

⁷ Raport PKB: „Ocena sytuacji bandytyzmu po okresie jesienno-letnim”, 27 X 1947 r., *ibidem*, dok. 462, s. 979–980; J. Pisuliński, *Akcja specjalna „Wisła”*, Rzeszów 2017, s. 401–405.

⁸ Zob. A. Słabig, *„Sytuacja jest w naszych rękach”...*, s. 177–189.

⁹ AIPN Lu, 06/280, t. 6, Instrukcja „Stiaha” dla „Prirwy”, 5 VIII 1947 r., k. 305–308; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela. OUN-B i UPA na Lubelszczyźnie 1944–1950*, Lublin–Warszawa 2016, s. 554–560.

„Martyn”, „Puhacz”. Część dokumentów, m.in. blankiety szarych kenkart niemieckich potwierdzających polską narodowość, otrzymano od dawnych akowców. Pozostać miał tylko „Zalizniak” (który zresztą był przeciwny rozwiązaniu oddziałów) i kierownictwo nadrejonu OUN „Baturyn”. Już wcześniej rozpuszczono resztę samodzielnej sotni UPA „Perejasławy I” pod dowództwem Romana Bodnara „Sahajdacznego”, wysyłając część na Zachód, innych do USRR. Z samej sotni „Szuma” od 5 sierpnia przeszło na sowiecką Ukrainę 27 ludzi. Dowódca innej sotni Hryhorij Mazur „Kałynowycz” pod koniec sierpnia wraz z sześcioma ludźmi udał się do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, ale 7 września został złapany w Czechosłowacji. Sotenny (dowódca sotni) Mykoła Taraban „Tucza” we wrześniu podzielił resztę swojej sotni na dwie grupy, z tego jedna przeszła do USRR, druga wraz z nim do woj. olsztyńskiego, sam w roku następnym przedarł się na Zachód. Sotenny Hryhorij Łewko „Kruk” także udał się prawdopodobnie na sowiecką Ukrainę (jego dalszy los jest nieznyany). Dłużej trwała demobilizacja siatki cywilnej, być może z uwagi na konieczność utrzymania łączności. Dopiero we wrześniu „Krym” przeprowadził demobilizację kuszczy. Większość ludzi z II Okręgu przeszła do USRR (ogółem około 150). Na zachód kraju za zgodą „Kryma” wyjechało około 50 ludzi, zaopatrzonych w fałszywe dokumenty. Pozostało ostatecznie siedem grup: „Kryma”, „Zalizniaka” z ochroną, okręgowego referenta organizacyjnego Mykoły Wynnyczuka „Wyra” w Starej Hucie, bojówka prowadnika SB rejonu IV Petra Horoszki „Hryčka”, resztki sotni „Szuma” koło Dahanów, ośrodek wydawniczy krajowego prowadnika krypt. „Wulkan”, kierowany przez Fedira Kondrasza „Cyhana”, i grupa prowadnika V rejonu Fedira Rembisza „Zaruby” koło Lubyczy (tomaszowski). Pod koniec września ludzie „Cyhana” wraz z grupą kurierską „Łetuna” (N.N.) na polecenie „Kryma” odeszli na Ukrainę w celu nawiązania kontaktu z dowódcą UPA Romanem Szuchewyczem „Tarasem Czuprynką”, by powiadomić go o śmierci krajowego prowadnika „Stiaha”. „Zalizniak” dopiero 23 października z kilkoma towarzyszami wyruszył z lasów sieniawskich na Słowację. W październiku do Gdańska wyjechał także sam „Krym” (stamtąd przedostał się w ukryciu statkiem do Norwegii). Ogółem pod koniec roku 1947 na Zasaniu pozostało około 20 ludzi bez kontaktu z innymi¹⁰.

Dłużej trwała demobilizacja Okręgu I OUN. W sierpniu na Zachód udał się dowódca kurenia chor. Mykoła Sawczenko „Bajda”. 19 sierpnia do amerykańskiej strefy okupacyjnej przez Czechosłowację wyruszyła bojówka SB Nadrejonu „Beskyd” OUN (jednego

¹⁰ AIPN, 578/656, Członkowie podziemia, którzy przeszli do ZSRR, 30 X 1947 r., k. 59–60; *ibidem*, 0259/64 t. 1, Protokół przesłuchania Petra Fedoriwa, 6 I 1948 r., k. 104; AIPN Rz, 046/601, Protokół przesłuchania Grzegorza Mazura, 7 XII 1948 r., k. 72; *ibidem*, 052/377, t. 2, Wyciąg z zeznań Kornela Kozenki, b.d., k. 249–251; *ibidem*, Protokół przesłuchania Iwana Szpontaka, 9 III 1959 r., k. 217; *ibidem*, 00377/4, t. 22, Charakterystyka II Okręgu OUN, 6 XI 1948 r., k. 40–42; Notatka Irona Kudłajczuka ps. „Dowhyj” dotycząca planów podziemia ukraińskiego na jesień i zimę 1947/1948, 12 XI 1947 r. [w:] *Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku*, t. 9: *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce 1944–1950. Likwidacja struktur kierowniczych*, Warszawa–Kijów 2017, dok. 66, s. 789–795; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela...*, s. 554–560; *Litopys UPA*, t. 31, Toronto–Lwów 2001, s. 97; A. Kozak, *Ostatni nabój z ładownicy...*, s. 267; T. Róg, *Likwidacja struktur OUN-UPA na terenie powiatu lubaczowskiego w okresie od maja 1947 r. do lutego 1948 r.*, „Rocznik Lubaczowski” 2008, t. 13/14, s. 147; B. Huk, *Młodzi Ukraińcy Mychajły Borysa „Żana”. Terenowe Oddziały Samoobrony w powiecie jarosławskim w latach 1945–1947*, Przemysł 2016, s. 337, 551.

z trzech w Okręgu) Myrosława Ripeckiego „Horysława”, a także rejonowa bojówka SB „Berkuta”¹¹. 10 września „Orlan” wysłał dwóch kurierów z pocztą na Zachód (zostali oni ujęci 23 września przez władze czechosłowackie). Przekazywał w niej, że tylko oddziałom Wołodymyra Szczyhelskiego „Burlaki”, „Romana” i Mychajła Dudy „Hromenki” pozwolono przejść do zachodniej strefy okupacyjnej w Niemczech, pozostali udali się tam na własną rękę (m.in. kierujący Nadrejonem „Beskyd” Stepan Gołasz „Mar”, który wraz z całym swoim dziewięcioosobowym sztabem odszedł 19 sierpnia) i należy traktować ich jako dezertersów¹². Także w Odcinku Taktycznym UPA „Łemko” major Wasyl Mizernyj „Ren” odprawił większość pozostałych strzelców do USRR i nie otrzymawszy rozkazów, sam się tam udał. Najwyższym funkcyjnym w Nadrejonie „Beskyd” pozostał nadrejonowy prowidyk SB OUN Iwan Harabacz „Staryj”, który późną jesienią odszedł na Wołyń¹³. W drugiej połowie września na sowiecką Ukrainę przeszedł sam „Orlan” (m.in. wraz z okręgowym referentem SB Wasylem Capiakiem „Potapem”). W tym samym mniej więcej czasie uczynił to również prowidyk I Okręgu Myrosław Huk „Hryhor”. Przed opuszczeniem Polski „Orlan” wysłał rejonowego prowidyka Iwana Krywuckiego „Arkadija” do amerykańskiej strefy okupacyjnej z zadaniem poinformowania tamtejszych struktur OUN o sytuacji. Dowodzenie resztkami konspiracji I Okręgu „Orlan” przekazał prowidykowi Nadrejonu „Chołodnyj Jar” Petrowi Kawuzie „Tarasowi”, „Rusłanowi”¹⁴. Zgodnie z poleceniami kierownictwa OUN pozostać miały tylko grupy łącznikowe, utrzymujące kanały łączności między sowiecką Ukrainą a ośrodkami emigracyjnymi na Zachodzie, przede wszystkim w Monachium, oraz grupy techniczne (wydawnicze)¹⁵.

„Rusłan” początkowo przewidywał pozostawienie z siatki cywilnej 46 osób, podzielonych na siedem grup, w tym ośrodek techniczny, trzy grupy kurierskie nakierowane na utrzymanie łączności z terenami na północy, na południu i z USRR, ogniwo ekspropriacyjne i grupę rezerwową. Resztę stopniowo ekspediował na sowiecką Ukrainę. Już 6 sierpnia za granicę wysłano byłego szefa bojówki SB pierwszego rejonu „Sokiła” (N.N.) w celu nawiązania łączności. W końcu sierpnia lub na początku września „Rusłan” zorganizował odprawę, na której podzielił pozostałych na sześćosobowe grupy, mające kolejno przechodzić na Ukrainę. 5 września odeszła pierwsza z grup 14 osób, w nocy z 16 na 17 września druga, również czternastoosobowa. Z całego nadrejonu pozostało w październiku 36 osób, miało odejść jeszcze 12. W listopadzie na Ukrainę przeszedł

¹¹ *Litopys UPA*, t. 37, Toronto–Lwów 2002, s. 272–275; *Zakerzonnja. Spomyny wojakiw UPA*, oprac. B. Huk, t. 5, Warszawa 2005, s. 240.

¹² List Wasyla Hałasy „Orlana” do Stepana Bandery, przechwycony w Czechosłowacji, 10 IX 1947 r. [w:] *Organizacja Ukraińskich...*, dok. 44, s. 503–507.

¹³ AIPN Rz, 072/1, t. 15, Sztafeta Iwana Harabacza „Starego”, b.d. [początek sierpnia 1947 r.], k. 54–55; T. Bereza, *Aspekty militarne operacji „Wisła”. Kilka uwag o strategii i taktyce stron* [w:] *Akcja „Wisła”: przyczyny, przebieg, konsekwencje*, Przemysł 2007, s. 175.

¹⁴ W wielu publikacjach występujący pod nazwiskiem Kawuła.

¹⁵ AIPN Rz, 072/1, t. 172, Protokół przesłuchania Melanii Witiak, 23 I 1948 r., k. 8; I. Krywućkyj, *„De sribnolentyj Sjan plywe...”*, Lwów 2003, s. 195–199; W. Hałasa, *Nasze żyttja i borot’ba*, Lwów 2005, s. 105; I. Dmytryk, *W lasach Łemkowszczyzny*, Warszawa–Kraków 2015, s. 272–275; G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1947*, Warszawa 1997, s. 447–453; J. Pisuliński, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie wobec społeczności ukraińskiej 1944–1956* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989)*, red. G. Motyka, Warszawa 2005, s. 36–37.

sam „Ruslan”, który miał powrócić na wiosnę. Nie do wszystkich jednak dotarły rozkazy demobilizacyjne, m.in. do pierwszego rejonu. Przebywający na jego terenie okręgowy prowidnyk Myrosław Huk „Hryhor”, który miał pod sobą około 80 partyzantów, samodzielnie zdecydował o wysłaniu części ludzi na Ukrainę bądź ich zdemobilizowaniu¹⁶.

Na zachodniej Łemkowszczyźnie nadrejonowa prowidnyk Irena Tymoczko „Chrystia” przyniosła we wrześniu rozkaz od „Orłana” o całkowitym rozwiązaniu struktur Nadrejonu „Werchowyna” i przejściu jego członków do amerykańskiej strefy okupacyjnej. Wkrótce sotenny „Roman” otrzymał analogiczny rozkaz od „Rena”. Początkowo ruszył tylko z czotą „Dorosza” oraz bojówkami Mychajły Fedaka „Sokiła” i 25 września przekroczył granicę (sam „Roman” został 28 października ujęty na Morawach). Wkrótce na Zachód udała się także druga czota sotni. „Smyrnyj” z sześcioma ludźmi nie zaakceptował rozkazów i pozostał aż do lata 1948 r. na Łemkowszczyźnie. 10 kwietnia następnego roku przy próbie ujęcia kuszczoży ze Szczawnika Iwan Baranowski zastrzelił swoją narzeczoną Olę Witiak „Oksanę”, a potem siebie. 1 czerwca ludzie „Smyrnego” udali się na Zachód¹⁷.

Dopiero w pierwszej połowie września demobilizacyjne rozkazy „Stiaha” dotarły do „Oresta”. W tym czasie miał on kontakt już tylko ze strukturami III Okręgu OUN, które należy szacować na mniej więcej sto osób, z tego 30 na Podlasiu. Pod koniec września zarządził on koncentrację pozostałych sił OUN i UPA z Nadrejonu „Łyman”. Zgromadzone w lesie tyszowieckim resztki partyzantów i członków podziemia (ogółem około 50 osób) 30 września zostały zdemobilizowane przez „Oresta”, „Berkuta” oraz „Prirwę”. „Berkut” z sześcioma ludźmi ochrony 1 października udał się do Niemiec. 40 ochotników przeszło na Ukrainę. Przy „Oreście” pozostało około 25 ludzi z „Zenonem”. Stopniowo wyrobiono im dokumenty. Najczęściej udawali się do wywiezionych rodzin. Pod koniec października pozostało już tylko siedmiu ludzi. Sam „Orest” na początku listopada 1947 r. przeniósł się na Dolny Śląsk. W połowie listopada również „Zenon” ruszył na północ, na Warmię, gdzie spędził zimę. Pod koniec roku w południowo-wschodniej części woj. lubelskiego pozostało jedynie około 20 członków podziemia ukraińskiego¹⁸.

¹⁶ AIPN, 1554/42, Sztafeta „Hryhora” do „Rusłana”, 6 VIII 1947 r., k. 202; *ibidem*, Sztafeta „Trojana”, 9 IX 1947 r., k. 199; AIPN Rz, 072/1, t. 47, Sztafeta „Potapa” do „Trojana”, 11 IX 1947 r., k. 179; *ibidem*, t. 157, Raport specjalny naczelnika W. I. D. III MBP mjr. Wróblewskiego, 23 XI 1947 r., b.p.; *ibidem*, 00377/4, t. 14, Wykaz członków OUN, którzy jesienią 1947 r. przeszli do SRR, 14 XII 1947 r., k. 3; J. Pisuliński, *Wojewódzki Urząd...*, s. 37. Omelan Pleczeń błędnie datuje rozpoczęcie demobilizacji już na 12 lipca. Prawdopodobnie stało się to dwa miesiące później: O. Pleczeń, *Dziewięć lat w bunkrze. Wspomnienia żołnierza UPA*, tłum. M. Kawecka, Warszawa 2013, s. 19–20.

¹⁷ AIPN Rz, 072/1 t. 76, Protokół przesłuchania Romana Hrobelskiego, 2 XI 1948 r., k. 27; *ibidem*, 00377/4, t. 10, Meldunek specjalny PUBP w Gorlicach, 24 XII 1947 r., k. 10; *ibidem*, Meldunek specjalny PUBP Gorlice, 10 IV 1948 r., k. 24; S. Wałach, *Był taki czas...*, Kraków 1978, s. 103–105; I. Harasim, *Z junackich mrij – u riady UPA*, Toronto–Lwów 1999, s. 246–248; I. Dmytryk, *W lasach Łemkowszczyzny...*, s. 272; J. Pisuliński, *Wojewódzki Urząd...*, s. 36–40; B. Halczak, M. Śmigiel, *Działalność oddziału UPA Mychajło Fedaka „Smyrnego” w Beskidzie Niskim w latach 1945–1948*, „In Gremium” 2007, t. 1, s. 76–79.

¹⁸ R. Ziętek, *Działania Grupy Operacyjnej „Hrubieszów” na terenie powiatów hrubieszowskiego i tomaszowskiego po zakończeniu akcji „Wisła”*, „Roczniki Humanistyczne” 2002, t. 50, z. 2, s. 240–242; *Litopys UPA*, t. 39, s. 900–901; I. Hałagida, *Prowokacja „Zenona”. Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptonimie „C-1” przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950–1954)*, Warszawa 2005, s. 30–32; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela...*, s. 589–590, 603–605.

Kilka małych grup (m.in. dwie bojówki SB, liczące łącznie 30 ludzi) z „Prirwą”, „Zenonem” oraz dowódcą sotni Wasylem Kraleem „Czausem” wyruszyły na początku października do Nadrejonu „Łewada” (Podlasie). Tam po 10 października „Prirwa” nawiązał kontakt z pozostałościami organizacji, które liczyły ogółem 33 osoby z Iwanem Szamrykiem „Czubem” na czele, i przeprowadził ich demobilizację. Dziesięć osób udało się na Ziemię Odzyskane, dwie do USRR, reszta zamelinowała się lub ruszyła z „Prirwą” na Mazury, dokąd trafiło wielu przesiedlonych z Lubelszczyzny. Na miejscu pozostała już tylko (do lata 1948 r.) czternastoosobowa bojówka pod dowództwem Stefana Szewczuka „Maksyma”¹⁹.

Według Wasyla Hałasy, na sowiecką Ukrainę udało się ogółem około 760 osób, z tego prawie połowa (sotnie kurenia „łemkowskiego”) zrobiła to przed demobilizacją. W drogę na Zachód (do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech) przez Czechosłowację ruszyło 400–450 członków podziemia. Ogółem od 1945 r. w Czechosłowacji zabito 59, pojmano 285 (w tym trzech dowódców sotni, dopiero w 1958 r. ujęto w Kapuśanach na Słowacji „Zalizniaka”). Na Zachód dotarło tylko 140²⁰. Pod koniec 1947 r. na terenach, skąd wysiedlono Ukraińców, nie pozostał już nikt ze struktur kierowniczych podziemia ukraińskiego. Pozostały grupy łącznikowe i rozbitkowie (ich liczbę należałoby szacować na kilkadziesiąt osób).

DZIAŁANIA GRUPY OPERACYJNEJ OKRĘGU WOJSKOWEGO NR 5

W rzeszowskim urzędzie wojewódzkim już w lipcu oceniano, że „problem ukraiński praktycznie przestał istnieć”, chociaż zdarzało się wciąż wiele napadów rabunkowych dokonanych przez członków podziemia ukraińskiego²¹. W sierpniu lokalna administracja odnotowała tylko 12 rabunków, bez ofiar w ludziach. 3 sierpnia podpalono zabudowania poukraińskie w Starym Lublińcu wraz z przysiółkami. We wrześniu również przeważały drobne napady. W nocy 19 na 20 września spalonych zostało 66 zabudowań w Jamnej Dolnej, 65 w Jamnej Górnej i 38 w Jureczkowej w pow. przemyskim²². Na początku września aparat bezpieczeństwa w woj. rzeszowskim przygotował listę 6098 osób przeznaczonych do wysiedlenia²³. Charakterystyczne, że znalazły się na niej osoby z pow. krośnieńskiego, przeworskiego czy samego Rzeszowa, gdzie w ogóle nie

¹⁹ I. Hałagida, *Prowokacja „Zenona”...*, s. 29; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela...*, s. 589–591.

²⁰ W. Hałasa, *Nasze żyttja i borot’ba...*, s. 111; L. Veselý, *Kilka uwag na temat walki z tzw. banderowcami w powojennej Czechosłowacji* [w:] *Służby bezpieczeństwa...*, s. 339–347; W. W’jatrowycz, *Rejdy UPA terenami Czechosłowaczyny*, Toronto–Lwów 2001, s. 123–124; G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960*, Warszawa 2015, s. 601.

²¹ Archiwum Państwowe w Rzeszowie (dalej: APR), Urząd Wojewódzki Rzeszowski 1944–1950 (dalej: UWR), 394, Sprawozdanie Wydziału Społeczno-Politycznego (WSP) UWR za lipiec 1947 r., k. 36.

²² AIPN Rz, 072/1 t. 115, Biuletyn informacyjny GO OW 5 nr 001 za 27 VII–31 VIII 1947 r., k. 51; *ibidem*, Biuletyn Informacyjny nr 002 za 1–30 IX 1947 r., k. 39–42; APR, UWR, 395, Sprawozdanie WSP UWR za sierpień 1947 r., k. 19–31; *ibidem*, 396, Sprawozdanie WSP UWR za wrzesień 1947 r., k. 4; A. Kozak, *Ostatni nabój z ładownicy...*, s. 246–247. Antoni Szcześniak i Wiesław Szota podają, że w sierpniu spalono w województwie aż 10 wsi (A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Wojna polska z UPA: droga donikąd*, Warszawa 2013, s. 466), jednakże nie ma potwierdzenia tego w źródłach.

²³ AIPN Rz, 04/297, Wykazy dodatkowego przesiedlenia, 6 IX 1947 r., k. 181.

funkcjonowało podziemie ukraińskie. Skłania to do przypuszczenia, że chodziło o całkowite pozbycie się z województwa osób narodowości ukraińskiej.

Grupa Operacyjna powołana w ramach OW nr 5 przyjęła początkowo kryptonim „Tatry”²⁴ (obowiązywał do 5 sierpnia), by potem zgodnie z rozkazami NDWP przemienić się w GO OW nr 5. Na czele stanął dowódca okręgu gen. dyw. Mikołaj Prus-Więckowski. Rozpoczęła swoją działalność już 27 lipca. W skład GO wchodziły 9. DP, dwie brygady KBW i 6. pp oraz dwa pociągi pancerne. Łącznie należałoby je szacować na niecałe sześć tysięcy ludzi. Zadaniem Grupy była całkowita likwidacja podziemia za pomocą wypracowanej i sprawdzonej w trakcie akcji „Wisła” taktyki wykorzystania do tego ruchliwych grup operacyjnych. Aparat bezpieczeństwa we współpracy z milicją miał za zadanie rozwinięcie wywiadu agencyjnego w celu likwidacji siatki cywilnej OUN. W dywizji nakazywano powołać po pięć, a w brygadach po trzy oddziały zwiadowcze po 20–30 żołnierzy, sformowane z najlepszych żołnierzy, podoficerów i oficerów. Spośród nich miano wybrać po dwie grupy w dywizji i po jednej w brygadzie, które „należy przebrać w ubrania banderowskie i upodobnić zewnętrznie do band” (tzw. oddziały pozorowane). Miały one „działać w systemie partyzanckim”, podając się za oddziały banderowskie, starając się nawiązać „najbliższy kontakt z bandą” w celu jej likwidacji²⁵.

Wchodzące w skład GO OW nr 5 dwie brygady KBW („Lubaczów” i „Sanok”) realizowały operację pod kryptonimem „R-2”. Pierwsza z nich z majorem Mieczysławem Putecznym na czele funkcjonowała jako Podgrupa Operacyjna KBW „Lubaczów” (ogółem 1778 żołnierzy). W jej skład wchodziły trzy bataliony brygady KBW „Lubaczów”: baony specjalne 16 (594 żołnierzy), 18 (666 żołnierzy) i 25 (377 żołnierzy) wraz ze szwadronem kawalerii (109 kawalerzystów). Już 26 lipca przybył pierwszy szwadron kawalerii, następnego dnia dalsze jednostki. Najbardziej doświadczony 16 batalion, sformowany z jednostek Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego woj. rzeszowskiego, miał być główną siłą zwalczającą podziemie. Pozostałe dwa bataliony, stanowiące zlepek jednostek KBW z różnych województw (m.in. kieleckiego, poznańskiego, szczecińskiego), miały charakter szkoleniowo-operacyjny. Siły te zostały w następnych dwóch miesiącach osłabione przez demobilizację 308 żołnierzy i odesłanie kolejnych 23 do szkół podoficerskich, za to wzmocnione 26 września grupą 70 psów z przewodnikami, które przydały się w poszukiwaniu kryjówek, magazynów i zbiegłych partyzantów. Ponadto podlegały jej siły Milicji Obywatelskiej w powiecie, które liczyły 397 funkcjonariuszy. Jednakże kabeci praktycznie nie mieli wsparcia w młodym na ogół, niewyszkolonym i mało operatywnym aparacie bezpieczeństwa, milicji i Ochotniczej Rezerwie Milicji Obywatelskiej (ORMO). Luzowane jednostki 7. DP nie miały rozeznania w strukturze i rozmieszczeniu grup podziemia ukraińskiego, podobnie jak miejscowa milicja i aparat bezpieczeństwa. Szacowano, że na Zasanu pozostaje około 10 proc. ludności ukraińskiej, która wspiera

²⁴ Rozkaz organizacyjny nr 0014 dow. Okręgu Krakowskiego gen. dyw. M. Więckowskiego w związku z powołaniem Grupy Operacyjnej „Tatry”, 24 VII 1947 r. [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 375, s. 848–849.

²⁵ Zarządzenie nr 001 GO OW nr 5, 1 VIII 1947 r. [w:] *Akcja Wisła 1947...*, dok. 403, s. 891–892; Instrukcja nr 1 organizacji i sposobu działania oddziałów zwiadowczych jednostek GO OW nr 5, 1 VIII 1947, *ibidem*, dok. 404, s. 894.

podziemie, i wciąż jeszcze operuje około 200 członków podziemia²⁶. Dowódca podgrupy skierował w teren pododdziały o sile plutonu, które sukcesywnie prowadziły rozpoznanie całego terenu. Uzyskały one wsparcie ze strony lubaczowskiego PUBP, kierowane przez przysłanego z MBP por. Ciesielskiego. Do każdego baonu, a nawet niektórych kompanii, zostali skierowani referenci UB. Pierwszego upowca złapano już 31 lipca. 8 sierpnia w zasadzce zginęło dwóch członków sotni „Kałynowycza”. Do 19 sierpnia siły brygady zabiły bądź ujęły 17 partyzantów oraz zatrzymały 25 współpracowników²⁷.

Na południu 9. DP (26., 28., 30. pp., 40. pal) pozostała w pow. przemyskim i wschodniej części brzozowskiego, mając za zadanie wykrycie i likwidację Nadrejonu „Chołodny Jar” oraz czterech jego rejonów. Siły podziemia na obszarze działania dywizji szacowano na około 150 ludzi w małych grupkach. Każdy z pułków piechoty wysłał w teren po dwa bataliony. Zgodnie ze sprawdzoną w toku akcji „Wisła” taktyką operowały one mniejszymi ruchliwymi grupami w sile plutonu. Poza zwalczaniem podziemia siły dywizji ochraniały akcję żniwną, osiedleńczą oraz szyby naftowe w Ropience. Nie odniosły żadnych spektakularnych sukcesów w walce z podziemiem. W sierpniu zabito 3 partyzantów i zatrzymano dalszych 10, we wrześniu zabito 5 i jednego ujęto, w październiku ujęty został już tylko jeden²⁸.

Pięć batalionów Brygady KBW „Sanok” (przemianowanej we wrześniu na GO KBW „Gorlice”) operowało w pozostałej części pow. leskiego, sanockiego, krośnieńskiego i gorlickiego. Rozlokowana była w następujących miejscowościach: Baligród (17. batalion specjalny), Bukowsko (15. batalion specjalny), Dukła, Sanok, Trzciana (20. batalion specjalny), Wetlina (19. batalion specjalny) i Wola Michowa. Jej zadaniem było wykrycie i likwidacja Nadrejonu „Beskyd” OUN oraz jego czterech rejonów²⁹. 6. DP zorganizowała oddział wydzielony do likwidacji sotni „Romana” w składzie jednego batalionu kombinowanego (po jednej kompanii z 14. i 18. pp, kompanii zwiadowczej, plutonu łączności i plutonu samochodów pancernych), jednego batalionu operacyjnego i jednego specjalnego KBW. Nie odniósł on żadnych sukcesów, nawet nie nawiązał kontaktu z przeciwnikiem, pomimo że partyzanci do chwili odejścia na Zachód w początku września dokonali kilkunastu rabunków. Dopiero w połowie grudnia od ujętego w Rychwałdzie kuriera poczty specjalnej Josifa Pokryszczaka „Bosego” dowiedziano się o przejściu większości partyzantów i członków siatki cywilnej na stronę czechosłowacką³⁰. Ogółem

²⁶ AIPN, 578/656, Sprawozdanie Brygady Operacyjnej KBW „Lubaczów”, b.d., k. 2–15; Rozkaz organizacyjny nr 0014 dowódcy Okręgu Krakowskiego gen. M. Więckowskiego, 24 VII 1947 [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 375, s. 848–849; M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984, s. 163; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela...*, s. 592.

²⁷ AIPN, 578/656, Sprawozdanie Brygady KBW „Lubaczów”, k. 16; T. Róg, *Likwidacja struktur OUN-UPA...*, s. 145.

²⁸ M. Tyliszczak, *9 Drezdeńska Dywizja Piechoty w walce z polski i ukraińskim podziemiem zbrojnym (czerwiec 1945–październik 1947)* [w:] *W walce ze zbrojnym podziemiem*, red. M. Turlejska, Warszawa 1972, s. 202–204; E. Ginalski, E. Wysokiński, *9 Drezdeńska. Z dziejów 9 Drezdeńskiej Dywizji Piechoty (1944–1947)*, Warszawa 1984, s. 391–392.

²⁹ AIPN Rz, 072/1, t. 115, Rozkaz operacyjny 001 Grupy Operacyjnej OW-V, 27 VII 1947 r., k. 43–46; M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 163.

³⁰ AIPN Rz, 00377/4, t. 10, Meldunek specjalny PUBP w Gorlicach, 24 XII 1947 r., k. 10; A. Stachula, *Szósta pomorska. Z dziejów Szóstej Pomorskiej Dywizji Piechoty 1944–1948*, Warszawa 1981, s. 285; S. Wałach, *Był taki czas...*, s. 103–107.

do końca sierpnia siły GO (bez Brygady KBW „Lubaczów”) zabiły 11 członków podziemia i wykazały ujęcie 53 dalszych (z tego jednak 27 deportowano z Czechosłowacji bądź ZSRR), zatrzymały 77 osób³¹.

Dzięki zeznaniom ujętych zorientowano się, że w rejonie odpowiedzialności Podgrupy „Lubaczów” nadal ukrywa się kierownictwo podziemia, chociaż wciąż nie znano dokładnej lokalizacji kryjówek. Pierwsze poważniejsze sukcesy odniesiono dopiero na początku września. Wówczas to ujęto w Gorajcu dwóch członków sotni „Szuma” (Iwana Łaszyna „Łewka” i Mychajłę Gacha „Zaporożca”), którzy wskazali kryjówkę prowadnika rejonowego V rejonu „Zaruby” i samego „Szuma”. 6 września w trakcie akcji ten ostatni wraz z jednym z podkomendnych popełnili samobójstwo, lecz ujęto czterech innych przebywających z nim w bunkrze. Ogółem zabito 5 i ujęto 12 dalszych partyzantów. Od Łewka dowiedziano się też o prawdopodobnej lokalizacji bunkra „Stiaha” w pobliżu wsi Dahany II. 8 września prawie tysiąc żołnierzy KBW otoczyło lasy monastyrskie i rozpoczęło sukcesywne przeczesywanie całego obszaru, nocami zastawiając zasadzki. 16 września w jednej z kryjówek koło Rzeczyca, wskazanej przez ujętego bojowca, zabito trzy osoby i ujęto ranne dwie inne, w tym, jak się później okazało, Petra Fedoriwa „Dalnycza”, szefa SB OUN w Polsce. Kryjówki „Stiaha” i reszty były tak dobrze zakonspirowane, że wielokrotnie przechodzono obok nich. Dopiero 17 września zlokalizowano bunkier, w którym „Stiah” i czterej członkowie ochrony popełnili samobójstwo. Dwa dni później zabito ks. Adama Ślusarczyka „Knyhę” z ośrodka wydawniczego „Wulkan” i przy pomocy psa tropiącego ujęto rannego Irona Kudłajczuka „Dowhyja”. Ten ostatni udzielił wielu cennych informacji o funkcjonowaniu i planach podziemia. Uratowało się tylko czterech członków ochrony kierownictwa z grupy „Cyhana”, którzy opuścili teren przed zamknięciem oblawy. W sąsiedztwie grupa operacyjna 8. pp 3. DP 14 września zlikwidowała kryjówkę rejonu V, zabijając 8 osób (w tym referenta SB II Okręgu Wasyla Fedenskigo „Szrama” i rejonowego prowadnika „Zarubę”), zatrzymując 15 innych³². Ogółem siły UB i GO OW nr 5 zabiły we wrześniu 24 członków podziemia, ujęły 57, aresztowały 65. Po tych sukcesach na posiedzeniu Biura Politycznego KC PPR oficjalnie uznano problem podziemia ukraińskiego za rozwiązany³³. Niemniej kontynuowano działania grup operacyjnych. GO „Lubaczów” do rozwiązania 12 listopada 1947 r. wykryła 350 kryjówek i bunkrów, zabiła 36 członków podziemia, w większości z sotni „Kałynowycza” i „Szuma”, i ujęła 72 oraz ponad setkę współpracowników, przy stratach własnych jednego żołnierza. W listopadzie oceniono, że pozostało jedynie około 20 ukrywających się partyzantów³⁴.

³¹ AIPN Rz, 072/1 t. 115, Biuletyn informacyjny GO OW nr 5 nr 001 za okres 27 VII–31 VIII 1947 r., k. 53.

³² AIPN, 578/656, Sprawozdanie Brygady KBW „Lubaczów”..., k. 85–88; Telefonogram szefa WUBP w Rzeszowie T. Dudy do D. III MBP, 20 IX 1947 r. [w:] *Organizacja Ukraińskich...*, dok. 45, s. 509–511; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela...*, s. 594–602; G. Motyka, *Tak było...*, s. 456–459.

³³ AIPN Rz, 072/1, t. 115, Biuletyn informacyjny GO OW nr 5 nr 002 za okres 1–30 IX 1947 r., k. 42; J. Pisułński, *Wojewódzki Urząd...*, s. 37.

³⁴ AIPN, 578/656, Sprawozdanie GO KBW „Lubaczów”, k. 22–31. Według Mieczysława Jaworskiego, do listopada 1947 r. trzy grupy operacyjne KBW zabiły 44 i ujęły ogółem 125 członków podziemia, aresztowały 203 współpracowników: M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 165.

W październiku dowództwo GO OW nr 5 szacowało, że w woj. przemyskim nadal pozostają niedobitki kurenia przemyskiego „Bajdy” i bojówek SB liczące mniej niż 50 ludzi. Świadczyło o tym 55 drobnych napadów w celu pozyskania żywności. Nie odniesiono już większych sukcesów. Siłom GO, milicji i UB udało się w październiku zabić ogółem 15 osób, w tym nadrejonowego referenta SB Iwana Jałochę „Jałowca”, ujęto 57 członków podziemia, zatrzymano 29 osób. W listopadzie działania sił Grupy przyniosły jeszcze skromniejsze rezultaty. Sukces w zwalczaniu ukraińskiego podziemia był głównie udziałem aparatu bezpieczeństwa. W tym miesiącu zabito już tylko czterech jego członków, ujęto 24 (z tego wojsko 14), aresztowanych zostało 15 (UB 10) osób podejrzanych o współpracę z podziemiem³⁵. Ogółem więc siły GO OW nr 5 zabiły 54 i ujęły 164 członków podziemia, aresztowały 184 osoby pod zarzutem współpracy z podziemiem.

DZIAŁANIA GRUPY OPERACYJNEJ OKRĘGU WOJSKOWEGO NR 7

Już 26 lipca odpowiedzialność za działania w woj. lubelskim przejął dowódca OW nr 7 gen. Bolesław Zarako-Zarakowski. Powołana przez niego Grupa Operacyjna, kierowana przez dowódcę Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego w województwie majora Wincentego Wojcieszka (stąd nazywana GO Wojcieszka), rozpoczęła działania od początku następnego miesiąca. Poza siłami 3. DP (1386 żołnierzy) i oddziału wydzielonego 14. DP (560 żołnierzy) mógł liczyć na wojewódzkie jednostki WBW, co dawało łącznie około 3,5 tys. żołnierzy. W pierwszych dniach sierpnia w powiecie biłgorajskim wciąż pozostawał 36. pp wyznaczony do przesiedlenia resztek ludności ukraińskiej z pow. biłgorajskiego, krasnostawskiego i zamojskiego, który jednak po zakończeniu swojego zadania powrócił do stałych garnizonów³⁶.

W następnych dniach siły te skoncentrowały się na przeprowadzeniu przesiedleń ludności ukraińskiej. W woj. lubelskim kontynuowano przesiedlenia przesunięte na czas 2–10 sierpnia z uwagi na żniwa. W instrukcji nakazywano wysiedlić wszystkie rodziny ukraińskie bez względu na stopień lojalności i przynależność partyjną, również czynnych bądź zdemobilizowanych żołnierzy. Wyjątki od tej zasady mogły nastąpić jedynie za zgodą kierujących MON i MBP. Do nich należało także kierować każdorazowo zapytania w sprawie rodzin oficerów WP i funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Podobnie jak już robiono to wcześniej, lojalni Ukraińcy mieli być jednak wysiedlani „szczególnie starannie”, przede wszystkim nakazywano ułatwić im zabranie całego dobytku. Przesiedlenia takich osób należało przeprowadzić dopiero po zebraniu kartofli i wymłóceniu zboża, w drugiej połowie września. Nakazywano sporządzić spisy najbardziej zasłużonych rodzin (odznaczonych bądź rannych w walkach żołnierzy WP, byłych partyzantów, zasłużonych w walce politycznej w okresie wyborów w styczniu 1947 r.). Rodziny te miały zostać umieszczone na najlepszych działkach na Dolnym

³⁵ AIPN Rz, 072/1, t. 115, Biuletyn informacyjny GO OW nr 5 nr 003 za okres 1–31 X 1947 r., k. 56–60; *ibidem*, Biuletyn informacyjny GO OW nr 5 nr 004 za okres 1–30 XI 1947 r., k. 61–64.

³⁶ AIPN, 00232/91, t. 74, DOW nr 7 do szefa O. III SG WP gen. bryg. O. Stecy, 25 X 1947 r., k. 9.

Śląsku. Przesiedlany teren należało kilkakrotnie dokładnie skontrolować, by nie pozostała ani jedna rodzina ukraińska bądź mieszana³⁷. W powiecie biłgorajskim 36. pp 1 sierpnia dostał za zadanie przeprowadzić zaległe wysiedlenie 137 rodzin (435 osób) z powiatów: biłgorajskiego, krasnostawskiego i zamojskiego na podstawie wcześniejszych spisów sporządzonych przez jednostki 3. DP³⁸. 14. DP nakazano likwidację pozostałości grupy Iwana Romaneczki „Wołodii” w pow. włodawskim, reszty kurenia „Berkuta” i tamtejszych bojówek OUN³⁹. Dowódca 3. DP 29 lipca nakazywał, aby od 10 do 17 sierpnia 8. pp dokończyła przesiedlenie w pow. tomaszowskim, a 9. pp w hrubieszowskim. Nakazywano wywieźć także tych, którzy ukryli się przed wcześniejszym wysiedleniem i potem wrócili do swoich gospodarstw bądź wrócili z miejsc osiedlenia. Oba pułki uporały się z tym szybciej i do 10 sierpnia dostarczyły przesiedleńców do punktów zbornych⁴⁰. Ostatecznie z pow. biłgorajskiego wysiedlono z trzynastu miejscowości 230 osób i odprawiono dwoma transportami (2 i 6 sierpnia) ze stacji Zwierzyniec. Z pow. zamojskiego przez stację Długi Kąt odprawiono 4 sierpnia 203 osoby. 10 sierpnia rozpoczęto również dodatkowe wysiedlenia w pow. tomaszowskim (gm. Majdan i Pasieki). 12 sierpnia odprawiono transportem R-416 z Bełżca 353 osoby⁴¹.

O ile w woj. rzeszowskim pozostałości sił OUN i UPA nie podejmowały prawie żadnych działań bojowych, chyba że w celu zdobycia żywności, o tyle w woj. lubelskim siły Okręgu III OUN zgodnie z rozkazami „Stiaha” kontynuowały zapoczątkowane w lipcu palenie poukraińskich zabudowań, przeganianie osiedlonych w nich Polaków i niedopuszczenie do dalszego osadnictwa. 4 sierpnia skoncentrowały się w Dąbrowie. Siły liczyły około 120 ludzi, w tym odkomendnych „Zenona”, referenta propagandowego Okręgu Teodora Harasymiaka „Dunajskiego”, pozostałości sotni Jewhena Jaszczuka „Dudy”. Korzystano z osłabienia sił wojska i faktu, że wycofało się z większości gromad. Prawie każdej nocy przez ponad dwa tygodnie sierpnia palono zabudowania poukraińskie. 15 sierpnia około 50 partyzantów pomimo istnienia silnej (80 osób) placówki ORMO spaliło w Rzeczycy setkę zabudowań, w ataku zginęło dwóch ormowców (Jan Kutlis i Łukasz Popko) oraz jeden z napastników. Ogółem spalono aż 16 wsi. Większość osiedlonych Polaków (80 proc.), przybyłych z sąsiednich powiatów biłgorajskiego, kraśnickiego i puławskiego, w panice opuściła domy, również ormowcy, 130 oddało potem broń. Pozostali tylko osadnicy w większych skupiskach znajdujących się pod ochroną

³⁷ Instrukcja PKB dla dowództw krakowskiego i lubelskiego okręgów wojskowych, 1 VIII 1947 r. [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 402, s. 891.

³⁸ T. Skrzyński, *Udział pododdziałów 3 Dywizji Piechoty w wysiedlaniu ludności ukraińskiej w czasie akcji „Wisła”*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2007/2008, t. XX, s. 104.

³⁹ AIPN Lu, 08/260, t. 2, Zarządzenie przygotowawcze DOW 7, 19 VII 1947 r., k. 196; *ibidem*, Raport GO mjra Wojciszusa, 2 VIII 1947 r., k. 53; Szyfrogram Mossora do gen. Bieleckiego, 25 VII 1947 r. [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 380, s. 854.

⁴⁰ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), 3 Dywizja Piechoty, IV.521.3.68, Rozkaz operacyjny 3. DP, 29 VII 1947 r., k. 59–64; *ibidem*, Raport specjalny sztabu 3. DP, 10 VIII 1947 r., k. 73.

⁴¹ AIPN Lu, 08/260, t. 2, Delegat Centralnej Szkoły MBP w pow. tomaszowskim chor. Leon Popek do dow. GO mjr. Wojciszusa, 10 VIII 1947 r., k. 305; *Akcja „Wisła”...*, s. 1018, 1030, 1054, 1056, 1076. W tym zestawieniu Eugeniusz Misiło podaje wspomnianą liczbę 230 osób jako ogół przesiedlonych z powiatu biłgorajskiego. Jednakże 121 osób przesiedlono już w czerwcu. Miejscowy badacz Wojciech Kita podaje aż 530 wysiedlonych rodzin (1486 osób): T. Skrzyński, *Udział pododdziałów...*, s. 104. Nie znajduje to jednak potwierdzenia w źródłach.

milicji i wojska. Powszechnie były żale i pretensje pod adresem administracji, aparatu bezpieczeństwa i wojska, które obiecywały zapewnienie bezpieczeństwa osadnikom. Zaskoczone władze, przekonane, że pozbyły się problemu podziemia ukraińskiego, o podpalenia podejrzewały bandy przybyłe zza Bugu⁴².

Podziemie ukraińskie nie ograniczyło się do podpaleń. 10 sierpnia wywabiono z Waręża oddział wojska, który wpadł w zastawioną zasadzkę 5 kilometrów od miasta, zginęło siedmiu żołnierzy, drugie tyle zostało rannych. 17 sierpnia koło Piaseczna (gm. Dołhobyczów) zabito kolejnych siedmiu żołnierzy. Największą klęską była jednak zasadzka przygotowana 22 sierpnia koło Wereszyna przez liczący 120 osób oddział „Zenona”, w którą wpadło 67 osób z grupy operacyjnej 9. pp „Waręż”. Pod trzema ciężarówkami wysadzono dwie miny, następnie je ostrzelano. Zginęło aż 17 żołnierzy, rannych zostało 32. W potyczce ranny został sotenny „Duda” (zmarł 9 września). Ogółem sierpniowe straty wojska przewyższały liczbę zabitych w trakcie całej akcji „Wisła” na Lubelszczyźnie. Zbulwersowany tymi wydarzeniami Sztab Generalny przysłał inspekcję. Postawiła ona poważne zarzuty dowódcom dywizji i pułku⁴³.

W pow. włodawskim bojówki SB rozbroiły 10 sierpnia posterunek ORMO w Linowie, tydzień później dwie bojówki rozbroiły posterunek ORMO w Krzywowierzbie, w pow. bialskim 13 na 14 sierpnia spalono poukraińskie zabudowania w Krzywowólce, Matiaszówce, Międzylesiu, Rozbitówce (wszystkie gm. Tuczna)⁴⁴. Wraz z podpaleniami na Podlasiu podziemie ukraińskie spaliło ogółem 45 wsi, z jego powodu uciec miało aż 1200 polskich rodzin⁴⁵. 24 września podpalono 20 gospodarstw w Zahorowie (gm. Piszczacz, pow. bialski), oprócz tego dokonano siedmiu napadów rabunkowych. 28 października spalono osiem gospodarstw w Szmitkowie (gm. Chorobród, pow. hrubieszowski)⁴⁶.

Na początku sierpnia z oddziałów szkolnych 3. DP sformowano 16 tzw. grup stałych (garnizonów) i ruchomych, w tym 9 w powiecie hrubieszowskim i 7 w tomaszowskim. Początkowo jednostki OW nr 7 zajęte przesiedleniem nie podejmowały działań przeciwpartyzanckich. Bezkarności wspomnianych operacji podziemia sprzyjało sygnalizowane już wcześniej przekonanie o zupełnym rozbiću i rozproszeniu „band”. Dopiero

⁴² AIPN Lu, 08/260, t. 2, Raport specjalny GO 8 pp, 9 VIII 1947 r., k. 86; *ibidem*, Mjr Wojcisz do WUBP w Lublinie, 11 VIII 1947 r., k. 344; *ibidem*, Raport inspektora KW ORMO w Lublinie z inspekcji w pow. tomaszowskim w dniach 13–17 VIII 1947 r., k. 94; *ibidem*, Raport sytuacyjny GO 8. pp, 21 VIII 1947 r., k. 174; *ibidem*, t. 12, Fragment meldunku, b.d., k. 75–77; *Litopys UPA*, t. 39, s. 900.

⁴³ CAW, Sztab Generalny (dalej: SG), IV.501.1/A.865, Wydział Operacyjny DOW 7 do szefa SG, 29 VIII 1947 r., k. 257; *ibidem*, Sprawozdanie komisji SG, 29 VIII 1947 r., k. 264–268; *ibidem*, Oddział III SG do DOW 7, 1 IX 1947 r., k. 268; AIPN Lu, 08/260, t. 2, Raport specjalny GO Wojcisz, 12 VIII 1947 r., k. 344; M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 164; R. Ziętek, *Działania Grupy Operacyjnej...*, s. 233–234. Komisja wniosła o ukaranie dowódcy grupy dziesięciodniowym aresztem, usunięcie dowódcy pułku i zwrócenie uwagi dowódcy dywizji.

⁴⁴ AIPN Lu, 08/260, t. 1, Protokół przesłuchania Piotra Szawuły, 14 III 1948 r., k. 64; Sztafeta „Myrosława”, 16 VIII 1947 [w:] *Litopys UPA*, t. 39, s. 690.

⁴⁵ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej (dalej: KC PPR), 295/IX-190, Sprawozdanie KW PPR za okres 15 VIII–15 IX 1947 r., k. 68; A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Wojna polska z UPA...*, s. 466; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela...*, s. 569.

⁴⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Wydział Społeczno-Polityczny Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego (dalej: WSP UWL), 206, Sprawozdanie starosty bialskiego za wrzesień 1947 r., k. 15; *ibidem*, 218, Sprawozdanie starosty hrubieszowskiego za październik 1947 r., k. 15.

po ataku z 10 sierpnia dowódca 9. pp wydzielił dwie grupy operacyjne, liczące jednak ogółem tylko 130 żołnierzy. Nie odnosiły one żadnych sukcesów, a straty potęgowały frustrację żołnierzy. Wielu czekało tylko na obiecaną demobilizację, przesuniętą na pierwszą dekadę września⁴⁷. Grupa operacyjna 9. pp liczyła 945 żołnierzy, w tym 275 z KBW; a GO 8. pp 415, z tego 125 z KBW – razem do zwalczania podziemia skierowano 1360 żołnierzy i 7 aut. Dopiero 21 sierpnia utworzono dwubatalionową GO KBW „Hrubieszów” (11 batalion manewrowy i 20 batalion specjalny) podległą dowódcy 3. DP gen. Mieczysławowi Melenasowi, liczącą 1065 ludzi, z tego jeden (20 baon specjalny) przysłany z GO KBW „Sanok”. Każdy z pułków dywizji oraz batalionów KBW został przekształcony w grupę operacyjną. Wydzieliły one stałe grupy garnizonowe liczące 35–40 żołnierzy, rozmieszczone w większych miejscowościach. Najważniejsze zadanie powierzono grupom uderzeniowym – dobrze uzbrojonym w broń maszynową oddziałom po 40–45 osób. Miały one operować nocą w sposób partyzancki. Dołączeni do nich funkcjonariusze UB byli odpowiedzialni za zwerbowanie agentów i przesłuchiwanie ujętych, mieli też za zadanie prowadzić ewidencję rodzin ukraińskich, mieszanych i nowo osiedlonych. Dwuosobowa grupa z 41. pal w Chełmie miała za zadanie odciąć możliwość przejścia grup podziemia na północ⁴⁸.

Bardziej energiczne działania spowodowały, że w końcu wojsko zaczęło odnosić pierwsze sukcesy. 31 sierpnia w lesie linieckim (pow. hrubieszowski) grupa operacyjna 9. pp zabiła byłego sotennego z kurenia „Berkuta” Wasyla Jarmołę „Jara”. 7 września grupa z 9. pp zlokalizowała kilka kryjówek sotni „Jara” w pobliżu Przewodowa – zabito 6, ujęto 4 partyzantów. Poza wspomnianym wcześniej odnalezieniem kryjówki „Zaruby” 21 września koło Sawczyna wykryto kryjówki SB – siedmiu członków podziemia popełniło samobójstwo (w tym sekretarz „Prirwy”), ósmy został ujęty. Próba odnalezienia kryjówki „Oresta” zakończyła się niepowodzeniem. Chociaż dowództwo GO „Hrubieszów” uzyskało od zatrzymanych informację o koncentracji sił III Okręgu w lasach tyszowieckich, z powodu niedokładnych informacji nie zdołało jej przeszkodzić. Ogółem GO „Hrubieszów” zabiła we wrześniu aż 37 członków podziemia ukraińskiego i ujęła 30 innych⁴⁹.

Wspomniana wyżej duża aktywność grup podziemia ukraińskiego spowodowała, że powróciła sprawa przesiedlenia reszty ludności ukraińskiej z województwa. Lubelski urząd wojewódzki wykazywał w połowie września 2045 rodzin ukraińskich (5126 osób), nie licząc osób żyjących w rodzinach mieszanych⁵⁰. Po zakończeniu prac polowych powrócono więc do przesiedleń. Nowa akcja wysiedleńcza w pow. hrubieszowskim i tomaszowskim została oficjalnie podjęta „celem naprawienia błędów popełnionych

⁴⁷ CAW, SG, IV.501.1/A.865, Sprawozdanie komisji SG, 29 VIII 1947 r., k. 264–268; *ibidem*, DOW 7 do SG, 1 IX 1947 r., k. 268; R. Ziętek, *Działania Grupy Operacyjnej...*, s. 233.

⁴⁸ AIPN Lu, 08/260, t. 2, Instrukcja dla pracowników UB w grupach operacyjnych, 31 VIII 1947 r., k. 260; M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 163–164; R. Ziętek, *Działania Grupy Operacyjnej...*, s. 234–237; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela...*, s. 593–594.

⁴⁹ AIPN Rz, 072/1, t. 113, Telefonogram GO „Lubaczów”, 8 IX 1947 r., k. 147; AIPN Lu, 08/260 t. 2, Raport specjalny WUBP w Lublinie, 9 IX 1947, k. 176; *ibidem*, Raport specjalny GO mjr. Wojciszka, 10 IX 1947 r., k. 339; A. Filar, *Gdy umilkły działa*, Warszawa 1972, s. 326–339; R. Ziętek, *Działania Grupy Operacyjnej...*, s. 242.

⁵⁰ AIPN Lu, 08/260, t. 6, UWL do kierownika WUBP, 17 IX 1947 r., k. 97.

w poprzedniej akcji, podczas której w wielu wypadkach elementy bogate zostały, a biedota została wysiedlona”. Stąd wzięła się inicjatywa wysiedlenia jeszcze około 300 rodzin, by oczyścić teren obu powiatów „z elementów powiązanych z bandami UPA”⁵¹. W powiecie hrubieszowskim wysiedleniem objęto cztery gminy, w których odnotowano akcje podziemia: Bełż, Chorobrów, Krystynopol i Waręż. Na wykazach osób przeznaczonych do przesiedlenia figurowali również Polacy oraz osoby określane jako folksdojczy. Zapewne przy tej okazji chciano się ich pozbyć z powiatu. Z powiatu hrubieszowskiego i tomaszowskiego wysłano łącznie cztery transporty z 919 osobami. W połowie września wznowiono akcję przesiedleńczą w powiecie włodawskim. Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa wytypowali do wysiedlenia 143 rodziny oraz 28 pojedynczych osób, które nielegalnie powróciły do powiatu z miejsc osiedlenia. Akcję rozpoczęto w nocy 20 na 21 września. Wysłano tylko jeden transport z 72 rodzinami (232 osób). Na tym akcję z niewiadomych powodów przerwano. Ogółem więc od zakończenia akcji „Wisła” wysiedlono z województwa 1957 osób⁵². Mimo to na koniec września lubelski urząd wojewódzki podawał, że w województwie wciąż zamieszkuje 2058 rodzin ukraińskich (8816 osób)⁵³. Po sprawdzeniu list z czterech tysięcy osób przeznaczonych do przesiedlenia z województwa lubelskiego władze wojskowe ponad połowę uznały za lojalną (głównie zamieszkujących pow. krasnostawski i zamojski). Reszta okazała się „elementem politycznie szkodliwym”, niekoniecznie pochodzenia ukraińskiego, którego miejscowi dowódcy wojska i szefowie aparatu bezpieczeństwa chcieli się pozbyć⁵⁴.

GO majora Wojcieszka funkcjonowała do końca listopada. Nie wiedząc o demobilizacji, bezskutecznie poszukiwała „Oresta”, „Prirwy” oraz reszty kurenia „Berkuta” i bojówek SB. W rezultacie znajdowano jedynie puste kryjówki. W październiku zabito już tylko siedmiu i ujęto sześciu członków podziemia. Dopiero pod koniec października od ujętych i zgłaszających się dobrowolnie partyzantów uzyskano informacje o demobilizacji. Skłoniło to dowództwo do zredukowania liczby zaangażowanych sił, m.in. wycofania baonów specjalnych KBW. Ogółem siły GO KBW „Hrubieszów” zabiły 45 członków podziemia, ujęły 36, a grupy 3. DP w powiecie tomaszowskim 21 i ujęły 27, zatrzymano 30 osób podejrzewanych o współpracę z podziemiem przy stracie zaledwie jednego żołnierza⁵⁵.

⁵¹ AAN, KC PPR, 295/IX – 190, Protokół posiedzenia wydziału organizacyjnego KW PPR w Lublinie, 25 IX 1947 r., k. 81.

⁵² AIPN Lu, 06/260, t. 2, Raport zast. naczelnika W. V WUBP w Lublinie, 21 IX 1947 r., k. 117; Sprawozdanie Pełnomocnika ds. Przesiedleńczo-Osiedleńczych Jana Gilasa, 10 X 1947 [w:] *Polska i Ukraina*, t. 5: *Akcja Wisła* 1947, Warszawa–Kijów 2006, dok. 86, s. 723–725; Sprawozdanie sytuacyjne woj. lubelskiego za wrzesień 1947 r., 24 X 1947 r., *ibidem*, dok. 87, s. 731–733; R. Drozd, *Polityka władz w Polsce wobec ludności ukraińskiej w latach 1944–1989*, Warszawa 2000, s. 75. Eugeniusz Misiło i Jacek Wysocki podają, że wysiedlono tylko 614 osób: J. Wysoczek, *Ukraińcy na Lubelszczyźnie w latach 1944–1989*, Lublin 2011, s. 90–91; *Akcja „Wisła”...*, s. 908, 1031.

⁵³ APL, WSP UWŁ, 68, Starosta bialski do WSP UWŁ, 21 X 1947 r., b.p.; *ibidem*, 70, Telefonogram starosty chełmskiego, 29 X 1947, b.p.; T. Skrzyński, *Udział 3 Dywizji Piechoty w ostatnim etapie akcji „Wisła”. Walka z ukraińskim podziemiem*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2000, nr 23.

⁵⁴ Raport PKB „Ocena sytuacji bandytyzmu po okresie jesienno-letnim”, 27 X 1947 r. [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 462, s. 979–980.

⁵⁵ AIPN, 00231/92, t. 74, DOW 7 do szefa O. III SG gen. Stecy, 25 X 1947 r., k. 9; AIPN Lu, 08/260, t. 2, Raport GO mjra Wojcieszka za październik 1947 r., k. 90; *ibidem*, t. 11, Protokół przesłuchania Wasyla Klimczaka, 4 XII 1948 r.; *ibidem*, t. 1, Plan operacyjnego rozpracowania Okregu III, 7 XI 1949 r., k. 115; R. Ziętek,

Dużo gorzej funkcjonowały grupy operacyjne 14. DP w powiatach bialskim i włodawskim. Wciąż działały tam dwie bojówki SB: dwudziestoosobowa Stepana Szewczuka „Maksyma” i podobnej liczebności druga bliżej niezidentyfikowana, przybyła z południa. Przeciwko nim rzucono pięć grup operacyjnych liczących jednak łącznie 220 żołnierzy, z tego jednorazowo można było dysponować tylko połową. W dodatku nie miano rozoznania w strukturze i obsadzie siatki cywilnej. Ponadto nikt nie koordynował działań poszczególnych grup operacyjnych. We wrześniu odnotowano w powiecie bialskim siedem drobnych napaści ze strony UPA. Jeszcze w następnym roku wciąż dochodziło do rabunków przypisywanych członkom podziemia ukraińskiego. Milicjantom i żołnierzom udało się jedynie 16 listopada zabić dwóch ukrywających się członków podziemia. Największym sukcesem było ujęcie 13 lutego 1948 r. w Ortelu Książęcym „Maksyma” i zabicie dzień później przez grupę operacyjną UB i milicji dwóch jego ludzi. Własne straty w trakcie tych akcji wyniosły czterech ludzi, przypadkowo zginęła też jedna kobieta⁵⁶.

Działania aparatu bezpieczeństwa, mające na celu rozpracowanie i likwidację siatki cywilnej OUN, w pierwszych miesiącach po zakończeniu akcji „Wisła” mimo zaangażowania wielu funkcjonariuszy podobnie jak operacje wojskowych nie przynosiły początkowo większych efektów. Największym sukcesem było zatrzymanie w Jeleniej Górze na Dolnym Śląsku jeszcze w sierpniu kurierki OUN, wysłanej tam w celu stworzenia kanału przerzutowego do Czechosłowacji, Zenobii Chymki „Zoji”, a później Olgi Moroz „Małuszy” (łączniczki „Orłana”)⁵⁷.

Pod koniec 1947 r. władze uznały problem podziemia zbrojnego w skali całego kraju za generalnie rozwiązany i z tego powodu 12 listopada rozwiązały wojewódzkie komitety bezpieczeństwa w województwach centralnych i zachodnich (były to struktury powstałe wiosną 1946 r. w celu koordynacji działań przeciwko zbrojnemu podziemiu), jednakże pozostawiły je m.in. w woj. lubelskim i rzeszowskim⁵⁸. Pod koniec 1947 r. rozpoczęto sukcesywne zwalnianie ukraińskich więźniów obozu w Jaworznie⁵⁹. W drugiej połowie listopada, po zdobyciu informacji o demobilizacji (m.in. od ujętych przez aparat bezpieczeństwa w Przemysłu sekretarki „Rusłana” Marii Tesli „Motrii”, „Chrystii”, „Dowhego” i przejściu sztafet „Rusłana”⁶⁰), ze zwalczania podziemia wycofano jednostki wojskowe

Działania Grupy Operacyjnej..., s. 243–247; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela...*, s. 601–608. Robert Ziętek błędnie podaje, że 45 członków podziemia ukraińskiego zostało zabitych nie przez cały okres działalności GO „Hrubieszów”, tylko od 25 września do końca istnienia Grupy. Z kolei w pracy Mariusza Zajączkowskiego zapewne wskutek pomyłki drukarskiej znalazła się informacja o ogółem tylko dwóch zabitych partyzantach [sic!].

⁵⁶ AIPN Lu, 08/260, t. 9, Plan rozpracowania i likwidacji Nadrejonu II Okręgu III OUN, 22 XII 1947 r., k. 216; *ibidem*, Plan likwidacji UPA w pow. włodawskim, 9 VII 1948 r., k. 313; *ibidem*, t. 10, protokół przesłuchania Stefana Bryła, 29 X 1947 r., k. 33; APL, WSP UWŁ, 206, Sprawozdanie starosty bialskiego za wrzesień 1947 r., k. 15; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela...*, s. 606–607.

⁵⁷ A. Słabig, „Sytuacja jest w naszych rękach”..., s. 240.

⁵⁸ AIPN, 00231/91, t. 74, Zarządzenie O. III SG, 7 XI 1947 r., k. 11.

⁵⁹ Zob. J. Pisuliński, *Polityka władz wobec społeczności ukraińskiej w latach 1944–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2(6), s. 179.

⁶⁰ AIPN, 00231/131, t. 9, Plan rozpracowania i likwidacji organizacji OUN i UPA na terenie woj. rzeszowskiego, 13 XII 1947 r., k. 440; Protokół przesłuchania Ireny Tymoczki, 15 XI 1947 r. [w:] *Organizacja Ukraińskich...*, dok. 69, s. 813; Raport specjalny zastępcy naczelnika W. I Dep. III MBP B. Wróblewskiego, *ibidem*, dok. 71, s. 847–852; A. Słabig, „Sytuacja jest w naszych rękach”..., s. 193–194.

i rozwiązano istniejące grupy operacyjne. Dalsze zwalczanie resztek podziemia powierzone aparatowi bezpieczeństwa i siłom KBW. W województwie rzeszowskim z przydzielonej mu 4 brygady KBW sformowano trzy mniejsze grupy operacyjne: „L” (w miejsce GO „Lubaczów”), „P” (w miejsce 9. DP) i „G” (w miejsce GO „Gorlice”). Ogółem liczyły one około dwóch tysięcy ludzi. Miesiąc później (20 grudnia) jeszcze je zredukowano⁶¹. 1 grudnia rozwiązano GO OW nr 7 mjr. Wojcieszka. Na Podlasiu wciąż działały grupy operacyjne w sile 220 żołnierzy⁶². Do tego czasu zabito ogółem 120 członków podziemia, ujęto 234, aresztowano kilkaset osób oskarżanych o współpracę z podziemiem. Z rąk członków podziemia ukraińskiego zginęło 45 żołnierzy, 13 cywilów (w tym 5 ormowców), dwóch milicjantów⁶³.

Na przełomie roku Sztab Generalny szacował siły podziemia ukraińskiego na wciąż jeszcze ogółem około 370 ludzi, z tego na terenie OW nr 5150, a w województwie lubelskim 220, funkcjonujących w drobnych grupkach⁶⁴. Szacunki liczebności podziemia znacznie przewyższały rzeczywistą liczbę ukrywających się. Świadczyło to dobitnie o wciąż słabym rozpoznaniu. Faktycznie w tym czasie w Polsce pozostawało w lesie niewielu członków podziemia. Na północy siedemnastoosobowy oddział „Prirwy” w grudniu ruszył w rajd przez Warmię i Mazury, skąd powrócił dopiero na początku maja. Następnie przedostał się do amerykańskiej strefy okupacyjnej⁶⁵. Na Zachód udało się również przedrzeć (z przerwą na zimowanie na Mazurach) sotennemu Mykole Tarabanowi „Tuczy”. Najdłużej, do następnej zimy, przetrwał już tylko jeden zorganizowany oddział Iwana Niewiadomskiego „Jura”⁶⁶. W województwie rzeszowskim pozostawało siedem grup, jednakże nie pełniły one powierzonych im zadań z powodu utraty łączności zarówno z emigracją, jak i z Ukrainą. Ujęcie w marcu 1948 r. na Dolnym Śląsku dowódcy UPA „Oresta” oraz śmierć 28 kwietnia z rąk sowieckich pograniczników powracającego z Ukrainy „Rusłana” oznaczały faktyczny kres zorganizowanych struktur podziemia ukraińskiego w Polsce⁶⁷. Ich członkowie zostali w większości zabici bądź ujęci. Tylko pojedynczy przetrwali w ukryciu aż do amnestii w 1956 r.⁶⁸

Jeszcze kilka miesięcy po zakończeniu akcji „Wisła”, aż do końca 1947 r., kontynuowano zwalczanie zbrojnego podziemia ukraińskiego przy pomocy licznych sił woj-

⁶¹ Sprawozdanie dowódcy 9 DP oraz szefa WUBP w Rzeszowie na temat sytuacji w podziemiu ukraińskim za okres od 1 do 20 grudnia 1947 r., 20 XII 1947 r. [w:] *Akcja „Wisła”...*, dok. 477, s. 999–1003; M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 165–166; A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Wojna polska z UPA...*, s. 467.

⁶² AIPN Lu, 08/260, t. 9, Plan rozpracowania II Nadrejonu III Okręgu OUN, 22 XII 1947 r., k. 216.

⁶³ Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie na ziemiach obecnej Polski w latach 1918–1947*, Wrocław 2006, *passim*.

⁶⁴ AIPN, 00231/92, t. 74, Plan zlikwidowania bandytyzmu na rok 1948, 13 XI 1947 r., k. 24; *ibidem*, Załącznik nr 4 do planu wykaz band w strefie B, k. 38. Por. J. Pisuliński, *Wojewódzki Urząd...*, s. 38–39.

⁶⁵ *Litopys UPA*, t. 39, s. 869–889.

⁶⁶ I. Hałagida, *Prowokacja „Zenona”...*, s. 34–40; M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela...*, s. 610–615.

⁶⁷ W opinii Wasyla Hałaszy za koniec UPA na terenie Polski należy uznać wspomniany rajd grupy „Prirwy”: *Za to, że jesteś Ukraińcem... Wspomnienia z lat 1944–1947*, red. B. Huk, Koszalin–Warszawa–Przemysł 2012, s. 368.

⁶⁸ Szerzej: O. Pleczeń, *Dziewięć lat w bunkrze...*; J. Pisuliński, *Wojewódzki Urząd...*, s. 37–47; A. Ślabig, *„Sytuacja jest w naszych rękach”...*, s. 197–254. Ostatnim podejmującym działania jeszcze na początku lat pięćdziesiątych, ale już tylko o charakterze rabunkowym, był członek jednej z grup łącznikowych Wołodimir Moroczko „Sum”. Został ujęty dopiero w 1955 r.

ska i KBW (ogółem ok. 10 tys. ludzi) z nie mniejszą intensywnością. Brak rozeznania w strukturach podziemia powodował, że na tym polu nie uzyskano spektakularnych rezultatów. Jedynym właściwie sukcesem było wykrycie bunkra krajowego prowadnika OUN. Poza tym zabito lub ujęto jedną trzecią członków podziemia ukraińskiego pozostałych po akcji „Wisła”, w tym tylko dwóch dowódców sotni. Jednakże nie można zupełnie deprecjonować rezultatów działań wojska, KBW i aparatu bezpieczeństwa. Wraz z przesiedleniem ludności w ramach akcji „Wisła” doprowadziły one bowiem do demobilizacji zbrojnego podziemia ukraińskiego i wyruszenia większości jego członków albo na Ukrainę sowiecką, albo do amerykańskiej strefy okupacyjnej. Spowodowały też, że kierownictwu OUN nie udało się utworzyć głębiej zakonspirowanej siatki na ziemiach ponemieckich, w tzw. IV Okręgu OUN. Tereny Polski przestały więc odgrywać rolę „okna na świat” podziemia ukraińskiego (przez kontakty z zachodnimi placówkami dyplomatycznymi) i łącznika między podziemiem na Ukrainie a strukturami na emigracji.

BIBLIOGRAFIA

Źródła i wspomnienia

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej, 295/IX-190.
- Archiwum IPN w Lublinie, 06/280.
- Archiwum IPN w Rzeszowie, 046/601; 048/601; 072/1; 052/377; 00377/4.
- Archiwum IPN w Warszawie, 578/656; 1552/4; 00231/92; 00231/131; 578/656; 1554/42.
- Archiwum Państwowe w Lublinie, Wydział Społeczno-Polityczny Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, 68, 70, 206.
- Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Urząd Wojewódzki Rzeszowski 1944–1950, 394–396.
- Centralne Archiwum Wojskowe, 3 Dywizja Piechoty, IV.521.3.68.
- CAW, Sztab Generalny, IV.501.1/A.865.
- Akcja „Wisła” 1947: dokumenty i materiały*, wstęp, wybór i oprac. E. Misiło, Warszawa 2013.
- Dmytryk I., *W lasach Łemkowszczyzny*, Warszawa–Kraków 2015.
- Filar A., *Gdy umilkły działa*, Warszawa 1972.
- Hałas W., *Nasze żyttja i borot’ba*, Lwów 2005.
- Harasim I., *Z junackich mrij – u riady UPA*, Toronto–Lwów 1999.
- Kozak A., *Ostatni nabój z ładownicy*, Warszawa 2013.
- Krywućkyj I., „*De sribnolentij Sjan pływe...*”, Lwów 2003.
- Litopys UPA*, t. 31, Toronto–Lwów 2001.
- Litopys UPA*, t. 37, Toronto–Lwów 2002.
- Litopys UPA*, t. 39, Toronto–Lwów 2002.
- Płeczeń O., *Dziewięć lat w bunkrze. Wspomnienia żołnierza UPA*, tłum. M. Kawecka, Warszawa 2013.
- Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku*, t. 5: *Akcja „Wisła” 1947*, Warszawa–Kijów 2006.

- Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku*, t. 9: *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce 1944–1950. Likwidacja struktur kierowniczych*, Warszawa–Kijów 2017.
- Polsko-ukraiński stosunki w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, red. W. W'jatrowycz, Lwów 2011.
- Wałach S., *Był taki czas...*, Kraków 1978.
- Za to, że jesteś Ukraińcem... Wspomnienia z lat 1944–1947*, red. B. Huk, Koszalin –Warszawa–Przemysł 2012.
- Zakerzonnja. Spomyny wojakiw UPA*, oprac. B. Huk, t. 5, Warszawa 2005.

Opracowania

- Bereza T., *Aspekty militarne operacji „Wisła”*. Kilka uwag o strategii i taktyce stron [w:] *Akcja „Wisła”: przyczyny, przebieg, konsekwencje*, Przemysł 2007.
- Bucoń Z., *Mały Wołyń. Walki zbrojne w powiecie przemyskim od akcji „Burza” do akcji „Wisła” (1944–1947)*, Niepokalanów 2017.
- Drozd R., *Polityka władz w Polsce wobec ludności ukraińskiej w latach 1944–1989*, Warszawa 2000.
- Ginałski E., Wysokiński E., *9 Drezdeńska. Z dziejów 9 Drezdeńskiej Dywizji Piechoty (1944–1947)*, Warszawa 1984.
- Hałagida I., *Prowokacja „Zenona”. Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptonimie „C-1” przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950–1954)*, Warszawa 2005.
- Huk B., *Młodzi Ukraińcy Mychajły Borysa „Żana”. Terenowe Oddziały Samoobrony w powiecie jarosławskim w latach 1945–1947*, Przemysł 2016.
- Jaworski M., *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984.
- Konieczny Z., *Stosunki polsko-ukraińskie na ziemiach obecnej Polski w latach 1918–1947*, Wrocław 2006.
- Motyka G., *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1947*, Warszawa 1997.
- Motyka G., *Ukraińska partyzantka 1942–1960*, Warszawa 2015.
- Pisuliński J., *Akcja specjalna „Wisła”*, Rzeszów 2017.
- Pisuliński J., *Polityka władz wobec społeczności ukraińskiej w latach 1944–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2(6).
- Pisuliński J., *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie wobec społeczności ukraińskiej 1944–1956* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989)*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.
- Roszkowski W., *Historia Polski 1914–2015*, Warszawa 2016.
- Skrzyński T., *Udział pododdziałów 3 Dywizji Piechoty w wysiedlaniu ludności ukraińskiej w czasie akcji „Wisła”*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2007/2008, t. XX.
- Skrzyński T., *Udział 3 Dywizji Piechoty w ostatnim etapie akcji „Wisła”. Walka z ukraińskim podziemiem*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2000, nr 23.
- Słabig A., *„Sytuacja jest w naszych rękach”. Działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec Ukraińców w latach 1944–1989*, Słupsk 2018.

- Stachula A., *Szósta pomorska. Z dziejów Szóstej Pomorskiej Dywizji Piechoty 1944–1948*, Warszawa 1981.
- Szcześniak A.B., Szota W.Z., *Wojna polska z UPA: droga donikąd*, Warszawa 2013.
- Tyliszczak M., *9 Drezdeńska Dywizja Piechoty w walce z polski i ukraińskim podziemiem zbrojnym (czerwiec 1945–październik 1947)* [w:] *W walce ze zbrojnym podziemiem*, red. M. Turlejska, Warszawa 1972.
- Veselý L., *Kilka uwag na temat walki z tzw. banderowcami w powojennej Czechosłowacji* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989)*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.
- W'jatrowycz W., *Rejdy UPA terenami Czechosłowaczyny*, Toronto–Lwów 2001.
- Wysocki J., *Ukraińcy na Lubelszczyźnie w latach 1944–1989*, Lublin 2011.
- Zajączkowski M., *Pod znakiem króla Daniela. OUN-B i UPA na Lubelszczyźnie 1944–1950*, Lublin–Warszawa 2016.
- Ziętek R., *Działania Grupy Operacyjnej „Hrubieszów” na terenie powiatów hrubieszowskiego i tomaszowskiego po zakończeniu akcji „Wisła”*, „Roczniki Humanistyczne” 2002, t. 50, z. 2.

Epilog akcji „Wisła”. Likwidacja zbrojnego podziemia ukraińskiego w Polsce

Artykuł przedstawia syntetycznie działania wojska, Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i aparatu bezpieczeństwa przeciwko podziemiem po zakończeniu akcji „Wisła”. Jego celem jest ukazanie, w jaki sposób próbowano zniszczyć pozostałości sił UPA i OUN oraz jakie przyniosło to rezultaty. Omówione zostały również przeprowadzone wówczas wysiedlenia resztek ludności ukraińskiej z woj. lubelskiego. Jeszcze przed zakończeniem akcji „Wisła” powołano dwie grupy operacyjne, liczące ogółem około 10 tys. żołnierzy. Ich zadanie ułatwiła przeprowadzona jesienią 1947 r. przez kierownictwo podziemia ukraińskiego w Polsce demobilizacja partyzantów. Większość odeszła na Ukrainę, by kontynuować walkę, część próbowała się przedrzeć do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Działania wojska i KBW nie przyniosły większych wyników. Największym sukcesem było wytropienie i okrążenie bunkra, gdzie ukrywał się krajowy kierownik OUN Jarosław Staruch „Stiah”, który popełnił samobójstwo. W listopadzie 1947 r., kiedy w końcu dowiedziano się o demobilizacji partyzantki ukraińskiej, rozwiązano grupy operacyjne, przekazując zwalczanie ostatnich partyzantów ukraińskich lokalnym jednostkom KBW i milicji.

SŁOWA KLUCZOWE

Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów, Ukraińska Powstańcza Armia, akcja „Wisła”

The Epilogue of Operation Vistula. The Liquidation of Ukrainian Military Underground in Poland

The article synthetically presents the actions of the military, the Internal Security Corps and the security apparatus against the underground after the end of Operation Vistula. It aims to show the attempts to destroy the remainder of the UPA and OUN forces and the ensuing results. The displacements of the remaining Ukrainian population from the province of Lublin are also discussed. Even before the end of Operation Vistula, two operational groups were formed, numbering about 10,000 soldiers in total. Their task was facilitated by the demobilisation of partisans carried out in the autumn of 1947 by the command of the Ukrainian underground in Poland. The majority returned to Ukraine to continue fighting, while some tried to get through to the American zone of occupation in Germany. The actions of the military and the Internal Security Corps did not yield significant results. The biggest success was tracking down and surrounding the bunker in which the national OUN commander Jarosław Staruch “Stiah” was hiding, who later committed suicide. In November 1947, when the demobilisation of Ukrainian partisans was discovered, the operational groups were disbanded; combating the last Ukrainian partisans was entrusted to the local units of militia and the Internal Security Corps.

KEYWORDS

Organisation of Ukrainian Nationalists, Ukrainian Insurgent Army, Operation Vistula

JAN PISULIŃSKI – historyk, doktor habilitowany, kierownik Zakładu Historii Najnowszej w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zainteresowania badawcze: stosunki polsko-ukraińskie w XX wieku, historia dyplomacji, prawa człowieka. Autor kilkunastu publikacji, m.in. monografii: *Nie tylko Petlura. Kwestia ukraińska w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1923* (Wrocław 2004); *Przesiedlenie ludności ukraińskiej z Polski do USRR w latach 1944–1947* (Rzeszów 2009); *Akcja specjalna „Wisła”* (Rzeszów 2017).

JAN PISULIŃSKI – historian, PhD with habilitation, Chief of the Unit of Recent History in Institute of History, University of Rzeszów. Main research areas: history of Polish-Ukrainian relations in the 20th century, history of diplomacy, human rights. The author of numerous publications, including monographs: *Nie tylko Petlura. Kwestia ukraińska w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1923* [Not Only Petlura. The Ukrainian Question in Polish Foreign Policy. 1918–1923] (Wrocław 2004); *Przesiedlenie ludności ukraińskiej z Polski do USRR w latach 1944–1947* [Resettlement of the Ukrainian Population from Poland to the USSR. 1944–1947] (Rzeszów 2009); *Akcja specjalna „Wisła”* [Operation „Vistula”] (Rzeszów 2017).